

Czy na pewno chcesz mieć wielu przyjaciół? — PrzemeK155J

Od autora: Tym tekstem chciałbym pokazać coś ludziom. Coś bardzo ważnego. Chciałbym również, abymyśmy, wraz z czytaniem tego artykułu zastanowili się nad tym, czym tak naprawdę jest dla nas przyjaźń.

Jak zjednać sobie przyjaciół? Jestem przekonany, że każdy z was poznał już kiedyś to hasło.

W tym pytaniu istnieje pewna zagwozdka.

Zastanówcie się przez chwilę, co może być w nim nie tak, albo raczej, jakie skutki może przynieść odpowiedź. Czy gdy ją poznasz będziesz chciał wykonywać to, co ci przekażę? Będziesz chciał zjednać w sobie ludzi? Jak sądzisz, czy rzeczywiście chciałbyś zyskać dziesiątki *przyjaciół* i czuć się lubianym?

Wyobraźmy sobie następującą sytuację - poznajesz sekrety i tajniki zdobywania przyjaciół (jakby byli jakimś pożywieniem, albo pieniędzmi, a nie przyjaciółmi) i postanawiasz je wykorzystać. Nagle budujesz sobie zaufanie u setek nieznanym ci osób, które wcześniej były dla ciebie obojętne do tego stopnia, że nawet nie mówiłeś im „cześć”.

I co dzieje się dalej? Wszyscy są dla ciebie wsparciem, wszyscy lubią z tobą rozmawiać, a ty czujesz się tak, jakbyś zamienił się w jakiegoś czarodzieja, a nie człowieka.

Na moment przerwijmy tę opowieść i pomyślmy, co wogóle oznacza dla ciebie słowo przyjaciel.

No, bo co ono dla ciebie oznacza? Człowieka, z którym porozmawiasz przy porannej kawie, a potem wymienisz kilka zdań,

czy raczej kogoś, z kim będziesz mógł dyskutować naprawdę na wiele trapiących cię tematów?

W dzisiejszych czasach, szczególnie z powodu mediów społecznościowych, takich jak Facebook, wielu ludzi zdobywa „przyjaciół” dzięki kilku kliknięciom.

A jak długo naprawdę potrzeba, żeby zdobyć przyjaciela? Czy zaprzyjaźnianie się trwa kilka miesięcy, czy raczej kilka lat?

Takim sposobem dochodzimy do sedna naszych rozważań. Gdzie tkwi błąd w pytaniu powyżej? Otóż, w samym słowie przyjaciel. Czy kierując się zasadami zawartymi w odpowiedzi, jak zjednać w sobie dziesiątki przyjaciół, naprawdę będziemy mieli przyjaciół, czy tylko manekiny służące do wymiany zdań?

Osobiście uważam, że powinniśmy dać sobie czas na pewnego rodzaju refleksję. Refleksję dotyczącą tego, jak często zdobywamy przyjaciół „na siłę”. I czy faktycznie chcemy utrzymywać z nimi znajomość, czy tylko ulegamy społecznym pobudkom, aby się podporządkować i zapewnić sobie komfortowy status społeczny.

Książki noszące takie tytuły jak „Co zrobić, żeby wszyscy cię lubili?” często obfitują w tego rodzaju nieścisłości, gdy autor zapewnia cię o zaletach reguł zdobywania dużej ilości ludzi. Użyłem słowa ludzi, właśnie dlatego, że prawdopodobnie nie uda ci się zdobyć setek przyjaciół w parę miesięcy. Zdobędziesz po prostu zwykłych ludzi, którzy zapewnią ci status społeczny, bo na przyjaciół musisz mieć chęć i czas. A przyjaciel musi mieć też chęć na ciebie. W takiej relacji najważniejsze jest unikanie udawania. Czy jeśli będziesz kierował się jakimiś z góry określonymi regułami, to czy zarówno nie będziesz trochę

cyniczny? Jakbyś się czuł, gdyby ktoś próbował cię zdobyć za pomocą zasad zawartych w jakiejś książce? Trochę niezręcznie, co?

Oczywiście, jest też inna sprawa. A mianowicie, czy dobrze czujesz się w dużej grupie, i czy masz potrzebę przebywania w gronie ludzi.

Bo jeśli jesteś ekstrawertyczny, to nie uchronisz się przed zdobywaniem ludzi. Ale pamiętaj - człowiek, którego znasz dwa miesiące to jeszcze nie przyjaciel. Możesz się z nim świetnie dogadywać, ale w dalszym ciągu będzie jedynie kolegą. Jest szansa, że będziesz miał tylko wrażenie, iż jakaś osoba lubi cię ponad inne. Ale pomyśl nad tym, jak często ludzie bywają nieświadomi. Ile razy zdarza ci się podejmować działanie w kierunku jakiegoś celu, kiedy wogóle nie masz na niego ochoty i jesteś pewien, że jego uzyskanie nie przyniesie ci w pełni szczęścia?

Oczywiście, nie mówię tu o zaprzestaniu zdobywania przyjaciół. Chcę tylko powiedzieć, że moim zdaniem każdy powinien zwrócić uwagę na swoje relacje z ludźmi. Czy chcesz utrzymywać znajomość, z tym z kim widujesz się na co dzień? Czy sprawia ci przyjemność wspólna rozmowa, czy jesteś raczej zirytyowany jej przebiegiem? Nie chcę nic ci sugerować. Po prostu pomyśl nad tym i podejmij decyzje, czy ludzie, z którymi się zadajesz, faktycznie są cię warci.

A teraz chcę posunąć się odrobinę dalej. Czy wiesz skąd człowiek nabył umiejętność zdobywania bliskich? Czy wiesz dlaczego przyjaciele są jednym z fundamentów naszego życia?

Kiedys, w Prehistorii, gdy nasz gatunek ledwo przędł, usiłując przetrwać pośród moczarów afrykańskiej dżungli, wyewoluował specyficzny rodzaj łączenia się w pary. Odróżniał się on tym od wielu innych zwierząt, że nie był wywołany w celu prokreacji, natomiast, nosił ze sobą nieco inne wyzwania.

Ja twierdzi Steven Pinker, amerykański naukowiec i psycholog, „W dawnych najlepszym spichlerzem na przechowanie jedzenia, był żołądek przyjaciela”. Prehistoryczna przyjaźń objawiła się z tego powodu, aby zapewnić lepsze warunki w przetrwaniu. Swoista więź między ludźmi sprawiała, że zawsze jest jakieś drugie wyjście. Jeśli zaatakuje lew, to jeden z dwójki kompanów może uciec i przekazać swoje geny kosztem drugiego. Niemniej jednak przekażę swoje geny i popchnię gatunek do przodu.

Dziś jedzenia mamy tyle, że jego ogrom niekiedy nawet nam szkodzi, ale za to brakuje nam czegoś innego. Tym czymś jest szczęście. Wyniki badań dowiodły, że w 2020 roku średnio co trzecia osoba będzie zmagać się z depresją.

Więc, jeśli mamy wyciągnąć wniosek, to do czego przydaje się ta więź, spajająca dwoje ludzi? Może kryje się w niej radość?

Według mnie to właśnie jest całym sensem przyjaźni. Zachodzi ona wtedy, kiedy dwie osoby korzystają na niej radością, ze spotkania z drugą osobą, albo nawet z samego jej zobaczenia.

Niestety, ostatnio pierwotne znaczenie przyjaźni nieco się zmieniło. Wyewoluowała sztuczna przyjaźń, w celu utrzymania statusu społecznego. Ale zapytajmy siebie - istotniejszy jest dla nas status społeczny, czy nasze szczęście i szczęście drugiej osoby?

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

PrzemeK155J, dodano 02.07.2019 02:58

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.